

Janusz Rusaczyk

Artykuł

„Sytuacja dziecka niepełnosprawnego w rodzinie adopcyjnej i zastępczej”

Wstęp

W świadomości społecznej pojęcie niepełnosprawności najczęściej bywa kojarzone z uszkodzeniami organicznymi i kalectwem. Większość ludzi o problemach niepełnosprawności myśli zatem w sposób typowo „medyczny”, czemu nierzadko towarzyszy pejoratywna ocena takich osób, gdzie ułomność, upośledzenie, czy kalectwo jest stereotypowo uważane za coś z gruntu rzeczy dewiacyjnego, wobec czego może stanowić istotne źródło społecznej dewaluacji takich osób. Jednak należy zauważyć, że zakres tego pojęcia jest dużo szerszy. Dotyczy ono bowiem również aspektów pozafizycznych, jakie nie zawsze wiążą się ze stanem zdrowia w sensie dosłownym. Niepełnosprawność odnosi się również do sfery społecznej, co za tym idzie można ją wiązać z niezaradnością (wyuczoną bezradnością), czy niedostosowaniem do norm społecznych. W szerokim rozumieniu pojęcie niepełnosprawności należałoby jednak odnosić do różnych ograniczeń funkcjonalnych jednostek zamieszkujących każde społeczeństwo. Źródłem tych ograniczeń jest więc uszkodzenie zdolności do wykonywania jakiejś czynności w sposób, który w danej społeczności uznawany jest za normalny i typowy. A artykule tym będę starał się jednak wskazać jak obecnie postrzegana jest sytuacja dziecka niepełnosprawnego w rodzinie adopcyjnej i zastępczej.

Trudności dziecka w jego przystosowaniu w rodzinie adopcyjnej lub zastępczej

Nawet jeśli dziecko z niepełnosprawnością zostało adoptowane bądź znalazło się w dobrze funkcjonującej i rokującej rodzinie zastępczej, która stara się zaspokajać jego wszystkie potrzeby, nie oznacza to automatycznego „wykasowania” problemów związanych z jego osobistą sytuacją. Trudno bowiem nie zgodzić się z tym, że dla każdego dziecka tego rodzaju dosyć radykalna zmiana środowiska wiąże się z koniecznością pokonania pewnych trudności, a szczególnie tych związanych z adaptacją do nowych warunków i układu relacji. Dzieci takie nie są zwykle przygotowane do tej ogromnej zmiany, nawet jeśli uczestniczą w jakichś zajęciach przygotowujących do przyjęcia nowego statusu. Tak więc mieszczanie

dziecka w rodzinie zastępczej powoduje uruchomienie trzech współwystępujących ze sobą procesów: separacji od własnej rodziny, przejścia do nowej rodziny oraz włączenia w nowy system rodziny. Procesy te mogą wyłaniać oczywiście szereg różnych i raczej negatywnych emocji, takich jak poczucie osamotnienia, opuszczenia, wrogość, smutek, poczucie winy, lęk o przetrwanie oraz poczucie wstydu. Emocje te jednak spoczywają u podstaw problemów adaptacyjnych dziecka.

Tak więc do głównych trudności dziecka w związku z jego przystosowaniem w rodzinie adopcyjnej lub zastępczej bez wątpienia możemy zaliczyć:

- ✓ negatywne nawyki wyniesione z czasu pobytu w placówce opiekuńczo-wychowawczej, łącznie z utrwalonymi mechanizmami obronnymi – zwykle dzieci przebywające w placówce nabywają pewnych wzorów zachowań, które pozwalają im przetrwać w tym trudnym i nienaturalnym środowisku. Uczą się lawirować pomiędzy wymaganiami wychowawców i regulaminami a oczekiwaniami swego towarzystwa, które bynajmniej nie jest entuzjastycznie nastawione do wszelkich „presji systemu”. Oprócz tego mogą pojawiać się różne niedobory emocjonalne, wynikające z opuszczenia swojej rodziny i dość radykalnej zmiany środowiska. Jeżeli zaś okres pomiędzy przebywaniem w domu dziecka a adopcją/trafieniem do rodziny zastępczej jest krótki, wówczas z dużym prawdopodobieństwem trudności emocjonalne mogą ulec dalszemu nasileniu;
- ✓ obecność pewnych oczekiwań ze strony rodziców adopcyjnych lub zastępczych względem dziecka – w placówce opiekuńczo-wychowawczej dziecku trudno poczuć się wyeksponowaną jednostką. Z relatywną łatwością przychodzi mu swoiste „rozpłynięcie się w tłumie” zwłaszcza, że jakość więzi emocjonalnych pomiędzy aktorami tego środowiska jest bardzo słaba, a nawet żadna, natomiast wachlarz kar i nagród ograniczony. W rezultacie nie trzeba się więc specjalnie starać, aby uzyskiwać pozytywną ocenę. Tymczasem w nowej rodzinie dziecko może ze zdumieniem odkryć, że teraz musi się bardziej wysilić, bowiem jest traktowane indywidualnie i formułowane są wobec niego konkretne oczekiwania. Dochodzi do tego również nierzadko zupełna odmiennosc pomiędzy zasadami egzekwowanymi w rodzinie adopcyjnej/zastępczej a tymi, znanymi z placówki opiekuńczo-wychowawczej oraz własnej rodziny

biologicznej. Nawet w przypadku rodzin zastępczych spokrewnionych takie trudności również mają miejsce. Oczekiwane w warunkach nowej rodziny i uważane za normalne reguły postępowania i normy mogą być czymś zupełnie dla dziecka nowym, powodując stres i możliwe zaburzenia zachowania. W perspektywie psychologicznej akcentuje się doniosłość zadania stawianego przed dzieckiem, jakim jest konieczność wytworzenia reprezentacji dwóch „zestawów” rodziców oraz zintegrowania ich w swojej reprezentacji własnego Ja. Liczne niepowodzenia w realizacji tego zadania sprzyjają bowiem wyłanianiu się problemów psychicznych u dzieci, manifestujących się głównie w nadmiernej impulsywności, prowokacyjnych działaniach aspołecznych i agresywności. Potwierdzają to między innymi statystyki amerykańskie, wedle których dzieci adoptowane kilkakrotnie częściej trafiają na terapie psychologiczne, w porównaniu do dzieci wychowywanych się w rodzinach naturalnych;

- ✓ dysonans, jakiego dziecko doświadcza konfrontując swoje doświadczenia i wspomnienia wyniesione z rodziny biologicznej – dziecko zmieniające formę opieki z instytucjonalnej na rodzinną, realizowaną przez rodziny zastępcze i adopcyjne, odkrywa, że teraz jest inaczej traktowane, a nowe otoczenie – w przeciwieństwie do domu rodzinnego, przejmuje się nim oraz chce je nadzorować. Mogą dochodzić do tego trudności związane z akceptacją władzy i autorytetu obcego-dorosłego, który nie jest rodzicem biologicznym, nawet jeśli pomiędzy dzieckiem a nowym opiekunem istnieje jakiś stopień pokrewieństwa. O wiele większe trudności mogłyby w tym przypadku występować w rodzinach zastępczych, w których w przeciwieństwie do rodzin adopcyjnych istnieje ograniczenie władzy opiekuńczej nad dzieckiem, ze względu na prawa rodziców naturalnych, co w dużej mierze może utrudniać dziecku podporządkowanie się normom panującym w tej rodzinie;
- ✓ potencjalne trudności w relacjach z własnymi dziećmi rodziców adopcyjnych lub zastępczych jako dosyć częstą i trudną do przewidzenia przyczynę niepowodzeń - zdarza się, że dzieci, które zostały adoptowane w starszym wieku lub umieszczone w rodzinie zastępczej wchodzi w konflikty z „przybranym” rodzeństwem, zwłaszcza że stanowi ono niewątpliwie trudną do pominięcia perspektywę porównawczą. Poza tym, własne dzieci rodziców mogą czuć się na

pewien sposób zagrożone, jeśli początkowo rodzice poświęcają uwagę nowemu, przyjętemu z zewnątrz dziecku.

Wytworzenie pozytywnej samooceny dziecka niepełnosprawnego kluczem do pokonania barier w aklimatyzacji w rodzinie adopcyjnej lub zastępczej

Przedstawione wyżej problemy często są udziałem również dzieci pełnosprawnych, ale mogą także w dużym stopniu dotyczyć niepełnosprawnych podopiecznych. Co więcej, niepełnosprawność może jeszcze bardziej komplikować procesy przystosowawcze dziecka, które jeszcze silniej mogłoby reagować na każdą radykalną zmianę życiową. Z uwagi na ewentualne doświadczenia silnej dewaluacji, wyniesione głównie z pobytu w placówce opiekuńczo-wychowawczej, dzieci takie mogą wypracować silne mechanizmy obronne w postaci internalizacji poczucia własnej „gorszości”. Niedowierzając, że ktoś mógłby zechcieć traktować je normalnie i z szacunkiem, mogą zamykać się w sobie, blokować w kontaktach i wycofywać z komunikacji. Bardzo ważne w przypadku dzieci niepełnosprawnych może okazać się również poczucie silnego wstydu, związane z przyswojeniem swojej odmienności jako czegoś negatywnego, nawet w sytuacji, gdy zostały one zapewnione co do życzliwych i pełnych ciepła intencji nowych rodziców. Wytworzenie pozytywnej samooceny u takich dzieci może być więc niezwykle trudnym zadaniem. Ponadto, dziecko niepełnosprawne wymaga niewątpliwie dużo większego wysiłku opiekuńczego, wychowawczego i nierzadko rewalidacyjnego, wobec czego może silnie angażować nowych rodziców, poświęcających mu czas, co jednocześnie może wywoływać dezaprobatę wśród ich własnych dzieci, jeśli rodzice takie posiadają. Ujawniane wówczas konflikty znacznie zakłócają procesy kształtowania odpowiednich relacji i komunikacji w rodzinie, co nie pozostaje bez wpływu na samopoczucie wszystkich członków rodziny.

Trudno więc nie zgodzić się z tym, że zarówno przysposobienie dziecka, a jeszcze bardziej umieszczenie go w rodzinie zastępczej jest czasem wielkiej próby, zarówno dla dziecka, jak i dla jego nowych rodziców lub opiekunów. W prawidłowo funkcjonującej rodzinie i pod warunkiem mądrego i rozsądnego postępowania nowych rodziców, z biegiem czasu potencjalne trudności powinny ustąpić. Mądrości i roztropności rodziców lub opiekunów należy jednak dopomagać, głównie poprzez dawanie im wyczerpującej i rzetelnej informacji na temat dziecka, jego zaburzeń, jak i wskazówek w zakresie podejmowania koniecznych działań terapeutycznych, czy rehabilitacyjnych. Oprócz tego ważne jest także

dokonanie fachowej diagnozy sytuacji, która doprowadziła do odebrania bądź ograniczenia praw rodzicielskich w przypadku rodziców naturalnych (rozpoznanie przyczyn osierocenia dziecka), diagnozy stanu więzi emocjonalnych z rodzicami naturalnymi oraz gruntownej diagnozy stanu zdrowia dziecka.

Opis sytuacji dziecka niepełnosprawnego kierowanego do adopcji, bądź rodziny zastępczej

Należy również podkreślić, że uogólniona sytuacja dziecka niepełnosprawnego w rodzinie adopcyjnej i zastępczej jest warunkowana bardziej zobiektywizowanymi i uniwersalnymi czynnikami, takimi jak chociażby sytuacja materialna rodziny, warunki mieszkaniowe, wykształcenie rodziców/opiekunów, czy też dostęp do różnych form terapii, rehabilitacji i wsparcia, co promowałoby raczej taką zmienną, jak zamieszkiwanie w większych miastach, gdzie te możliwości są dużo lepsze w porównaniu do środowisk wiejskich i małomiasteczkowych. Dlatego też często proponuje się również, aby w opisie sytuacji dziecka brać pod uwagę dwa kompleksowo traktowane zestawy czynników:

1) pełnione przez rodzinę funkcje, gdzie należałoby uwzględnić:

- ✓ formy specyficznej opieki obejmujące czas jej sprawowania (rodziny zastępcze versus adopcyjne), stopień pokrewieństwa i związany z nim charakter więzi pomiędzy dzieckiem, a rodzicami (osoby z dalszej rodziny, osoby zaprzyjaźnione, obce) oraz zakres (czy poza opieką, rodzina angażuje się w terapię, rehabilitację, etc.);
- ✓ sytuację rodzin, zarówno rodziny biologicznej, jak i tej będącej zastępczą formą opiekuńczo-wychowawczą;
- ✓ wiek dziecka powierzanego opiece;
- ✓ zakres, nasilenie i czas wystąpienia niepełnosprawności i podjętych działań rehabilitacyjnych oraz możliwości terapii zdiagnozowanego zaburzenia;

2) system społeczny, dotyczący:

- ✓ obowiązującego prawodawstwa;

- ✓ przemian zachodzących w społeczeństwie, które wiążą się ze zmianą nastawienia społecznego do problemu pozainstytucjonalnych form opieki i wsparcia dziecka osieroconego;
- ✓ norm, wzorców i akceptowanych form kulturowych.

Zakończenie

Wydaje się, że kluczem do pozytywnej zmiany społecznej, a tym samym zwiększenia szans dzieci niepełnosprawnych na adopcję, bądź rodzinną opiekę zastępczą jest przede wszystkim zmiana klimatu świadomościowego w Polsce, gdzie niepełnosprawność nie będzie uważana za cechę dyskwalifikującą jednostkę. To z pewnością poprawi sytuację dziecka niepełnosprawnego w rodzinie adopcyjnej lub zastępczej. Oprócz dobrze funkcjonującego systemu wsparcia społecznego oraz przygotowania takich rodziców, którego wciąż w naszym kraju wydaje się brakować, potrzebna jest przede wszystkim zmiana myślenia o niepełnosprawności w całym społeczeństwie, jak i wśród osób zainteresowanych adopcją, bądź stworzeniem rodziny zastępczej dziecku. Oczywiście nikt nikogo nie może zmuszać do przyjęcia tego, a nie innego dziecka, jednak rodziców takich można zachęcać do podjęcia takiej decyzji, niwelować ich osobiste uprzedzenia, obawy i lęki oraz zapewniać realne wsparcie i pomoc, tak, aby mieli poczucie, że nie zostaną pozostawieni sami sobie. Korzyści wynikające z adopcji dziecka niepełnosprawnego nie mogą też być widziane jednostronnie. Rodzice bowiem również mogą wiele zyskać, szczególnie pod względem swego osobistego i duchowego rozwoju oraz samorealizacji.

Bibliografia

1. Błeszyński J, *„Miejsce dziecka niepełnosprawnego w procedurze adopcyjnej i pozainstytucjonalnych, rodzinnych formach opieki”*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2010, t. 27;
2. Gajdzica A., *„Kilka obrazków z życia. Od piętna do akceptacji społecznej, czyli sytuacja matek dzieci niepełnosprawnych”* (w:) Gajdzica Z. (red.), *„Człowiek z niepełnosprawnością w przestrzeni społecznej”*, Wyd. OW Impuls, Kraków 2009;

3. Olearczyk T. E., „Sieroctwo i osamotnienie”, Wyd. WAM, Kraków 2007;
4. Ruszkowska M., „Rodzina zastępcza jako środowisko opiekuńczo-wychowawcze”, Wyd. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2013;
5. Stelmaszuk Z., „*Dziecko w rodzinie zastępczej*”, „Praca socjalna” 2000, Nr 3;
6. Węsierski Z., „*Opieka nad dzieckiem osieroconym. Teoria i praktyka*”, Wyd. „Akapit”, Toruń 2006;
7. Zozula J., „*Adopcja dziecka niepełnosprawnego*”, „Szkoła Specjalna” 2011, Nr 2(258).